RUSKI INWALID

No 198.

NIEDZIELA. 26. Sierpnia 1817 roku.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: Wiadomości zagraniczne: s Krakowa. Niemcy. Francyia. Angliia.— Doświadczenie Liberalności. Podziękowanie. Mody.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

s Peterzburga, 26 Sierpnia.

Pan *Von-Celler* Konsul nasz w Porto, Naymiłościwiey mianowanym został Kawalerem orderu swiętey Anny 3ey klassy.

Baron *Morenheym* Szambelan, Radca Kollegski, znayduiący się przy Iego Cesarzewicowskiey Mści wielkim Xięciu Cesarzewiczu *Konstantym*, w nagrodę odznaczaiących się zasług i rozmaitych zatrudnień, naymiłościwiey mianowanym został Radcą stanu.

Iego Cesarska Mość oświadcza swoie Monarsze zadowolnienie dowodzącemu eskadrą Vice-Admirałowi *Krouze* za porządek i doskonałe urządzenie, iakie się dały widzieć w czasie bytności na iéy Nayiaśnieyszego Pana. To zadowolnienie I. C. M. podobnież oswiadczone iest Kontr-Admirałowi *Murawiowi* i Gubernatorowi Portu kronsztadskiego *Von-Millerowi* za znaleziony tam dokładny we wszystkim porządek, i pilne baczenie na stanowiska, konserwę i naprawianie okrętów. — Kapitanom dowodcom *Karcowi* i *Magakowi* za porządne utrzymanie powierzonych im udziałow s których pierwszy ma pod swoim dozorem statki skarbowe, drugi zaś lekką eskadrę; tudzież Kapitanom okrętów i oficerom, a zaś maytkom roskazano wydać s kassy skarbowey po rublu na osobę:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

z Krakowa, 13 Sierpnia.

Towarzystwo Dobroczynności W. Miasta Krakowa i iego obwodu.

W nieprzepomney Epoce złożenia Szanownych Zwłok Xięcia Józefa *Poniatowskiego* do Grobu *Jana III.* przesłał JW. Alexander *Linowski*, Kasztelan, Senator Polski, Towarzystwu Dobroczynności zł: Pol: 1000, iako udział z massy pogrzebowych wydatków, na wsparcie ubogich w domu schronienia osadzonych. Gdy ludzkość zasilona, nie przestaie modły swe ponawiać i błogosławić pamięci Bohatyra, w którym utraciła Oyca troskliwego; Towarzystwo Dobroczynności wciągnęło przez tę okoliczność, w Roczniki swoie drogie to Polakowi Imie.

Niemcy.

Ze Lwowa, 11 Sierpnia.

N. Pan zważywszy mnogość interessów w kraiowym Rządzie Gallicyyskim, pomnożył etat Urzędników departamentem 15tym, który z Radcy Guberniialnego, z Sekretarza i z Koncepisty składać się będzie. Oprócz tego, raczył dla dobra służby, i dla dania Obywatelom dowodu zaufania, postanowić, aby Gallicyianie, maiący wyższe ukształcenie, znani z prawości i posiadaiący szacunek powszechny, iako bezpłatni rzeczywiści Radcy Guberniialni, w Radzie Rządu kraiowego zasiadali i głosowali.

Dnia 28 z. m. NN. Cesarstwo Jch mość ziechali do miasta *Stryia*, wśród odgłosu dzwonów, dział i radości mieszkańców. Nazaiutrz przeieżdżaiąc przez *Doline*, zwrócili uwagę na warzenie soli, poczém wyiechali przez *Kalusz* do *Stanisławowa*. Dnia 31 przybyli do *Łaczyna*, a dnia 1 b. m. do *Kołomei*, gdzie dali posłuchanie wszystkim urzędnikom i duchowieństwu, i gdzie wieczorem oświecono miasto.

Francyia.

s Paryża, 12 Sierpnia. Niedawno skączono w Perpignan nayokropnieyszą sprawę, która przypomina iedną Tragedyą Niemiecką (*26 Lutego*, napisaną przez *Wernera*) Kobita iedna chcąc zabrać pieniądze, które zayrzała u żołnierza postawionego u siebie na kwaterze, zarznęła go; ale s czemże zrównać iey boleść, kiedy się pożniey dowiedziała że to był syn iey, który umyslnie się ukrywał chcąc po długiey niebytności tem żywszą dla matki zrobić przyiemność!

W Gazecie iedney Szwaycarskiey pomieszczony artykuł z Lionu taki. „Wszystkie badania i zapytania iakie czyniono spiskowym w czasie odbywaiącey się w ich sprawie indagacyi, w niczem dotąd nie obiaśniły sądu. Spiskowi albo w rzeczy samey nic niewiedzą, albo udaią naywiększą niewiadomość. Całe ich towarzystwo połączone iest naystrasznieyszemi przysięgami i wzaiemnemi pogróżkami, tak, iż ieśliby który kolwiek z nich odkrył sekret ich związku, miałby się przyczynę obawiać w każdem mieyscu współ towarzyszów. *Udin* dowodca iedney z nich bandy w odpowiedziach swoich nic nieodkrył: Wszystkie środki których użyto do wywiedzenia się od niego o prawdzie, zostały bez skutku. Wczasie pobytu swego w więzieniu był milczącym, i ieżeli się odezwał, to tylko s naynieznośnieyszemi przeciwko Burbonow wyrazami; Inni przestępcy także karani smiercią i na samym placu onoy przepowiadali krwawą zemstę, nayuporczywiey dochowuiąc taiemnicy swoiey, która z nimi poszła do grobu. Głowne zapytanie było takie:

„Kto iest ten albo ci ktorzy dyrygowali temi spiskowemi zgromadzeniami, czyim się kosztem utrzymywały i gdzie są ci główni dowodcy? Rolnicy i ludzie zatrudnieni rozmaitą ręczną pracą przyłączywszy się do spiskowych otrzymali zaraz naprzód gażę za dni 20. *Udin* i iego wspolnicy których karano, niemieli przy sobie kassy. *Zapytanie.* Skądże wzięto pieniądze; nato zapytanie nie dano odpowiedzi.—*Udin* był z liczby oficerów zostaiących na połowie gaży i osobiste iego położenie było bardzo niewygodne. Hrabia *Farg*, mer Lionski, który w rzeczy samey wiele się przyłożył do odkrycia spisku, był się pokłócił z Panem *Sennevil*, kommisarzem Policyi, który kilku dniami przed odkryciem spisku wyiechał był do Poryża. Tym czasem Mer ustanowił swoią własną Policyią, która użyła nayczynnieyszych środków. Sennewil o to iest obwiniony, że wyiechał z miasta w tak krytyczney chwili. Utrzymuią iż ieżeli wiedział o spisku to i sam iest winowaycą, ieżeli zaś niewiedział, to w cale nie dobrym iest agentem Policyi. Wielu iest takich którzy rozumieią, że *Senwille* nienależał w rzeczy samey do spisku, lecz że nań patrzał przez szpary idąc za przykładem swoiego naczelnika liberalisty *Dekaza*. Zreszta wiadomo, iż zaczasów ostatniego panowania Bonapartego, Seville niechciał należeć do żadnych urzędów i od wszystkich poruczeń stronił, to właśnie podaié teraz na swoię obronę. Niektórzy z schwytanych utrzymywali, iż rzeczywiście należał do spiskowych. *Villanso* utrzymywał, że spiskowi mieli zamiar odmienić w Lionie wszystkich urzędników oprócz Pana *Senwille*, którego mieli za wiernego swey stronie. Tenże *Wallanso* w badaniach wyznał, że *Wandamme*, *Soult* i *Grouchy* należeli także do spisku.

Anglia

z Londonu, 15 Sierpnia w Hrabstwie Dewonshirskiem kopią kanał miedzy *Bridgewater* do *Ekseter*. Utrzymuią iż kanał ten będzie kosztować 1,330,000 f. s.

W *Jarmouth* założono fundamenta na których ma bydz wystawiony pomnik *Nelsono*-

wi. Znaioma spiewaczka Pani *Ballington* opuściła Anglią z mężem swoim Panem *Fellissan*

— Miasto *Worchester* ofiarowało prawo obywatelstwa Lordowi *Sidmouth*; miasto zaś *Berwigh* członkom oppozycyi *Benneto wi* i Lordowi *Ossulston.*

— W Gibraltarze chwycono się nayczynnieyszych środków w celu zapobieżenia zarazie grassuiącey na brzegach Afrykańskich. Przecięcie handlu w tym porcie sprawiło wielki niedostatek a następnie i drogość żywności.

Doświadczenie Liberalności.

(*tłumaczenie z Angielskiego.*)

Sąsiad móy dostatniego maiątku mieszczanin, od nieiakiego czasu z naywiększą ochotą szydził z klassy szlacheckiey i wszelkich tytułów. W tym względzie każdy uszczypliwy żarcik, w pismach peryodycznych lub polotnych umieszczony, rozweselał iego duszę; biegał zaraz z nowiną i innym udzielał. Zartował ze wszystkich zabaw, iakie ci ludzie sobie wyprawiali. Zadnym sposobem nie chciał tego darować, że ci Jchmość swoich tylko znaiomych, krewnych i przyiaciół zapraszaią na obiady i wieczory, a nie całe miasto; a mianowicie, że iego nie proszą. Nie raz mu wprawdzie mówiono, że oni to czynią, nie przez pogardę klassą mniey dostatnią lub nieszlachecką; lecz, że i ściany ich mieszkań obiąćby nie mogły wszystkich mieszkańców miasta, znaiomych i nie znaiomych, iże każdemu na całym świecie wolno się bawić, iak, i z kim mu się podoba. Słuchać tego nie chciał: *równość*; *liberalnnść* nie wychodziły z ust iego. „Nic u mnie„ powiadał, „honory, nic dostoieństwa- patrzę tylko na samę czystą cnotę, na poczciwość; takich tylko ludzi poważam, i z takiemi chcę mieć przyiaźń. „Niektórzy przyiaciele iego, wszystko to brali za rzeczywisty skutek liberalnego charakteru, i chwalili go niezmiernie. Cóż się stało? Przed nieiakim czasem zachciało mu się dadź u siebie wielki wieczór, czyli tańcuiącą herbatę. Będąc także zaproszony na ten wieczór, gdzie wiele wyższego stanu znaydowało się osób, przyszła mi pusta myśl, doświadczyć tey liberalności. „WPan Dobrodziey, rzekłem, prawdziwie tak iesteś grzeczny, tak uymuiący, dobierasz towarzystw z samych ludzi poczciwych, bez względu na ich stan. Dlaczegożeś nie zaprosił z nami poczciwego, pracowitego sąsiada swego? „Kogóż? „Naprzeciw mieszkaiącego.......Szewca!...... Wtedy to moy zawzięty filozof, iakby piorunem uderzony, zatrząsł się ze złości. „Mospanie„ rzecze podniesionym tonem„ tey zniewagi nie daruię.......Ja, ia, ia mam wprowadzać do mego domu obrzydliwego szewca, szewca, którego moia żona do przedpokoiu wpuszczać nie każe, kiedy przynosi robotę, żeby odorem swoim nie zaraził pokoiów.....Za kogóż to mnie WPan bierzesz? „Ależ—odpowiem—równość, równi wszyscy iesteśmy ludzie. Nie spodziewałem się tym Pana obrazić. Wszak u WP. Dobrodzieia niczém są honory i dostoieństwa: Miałeś patrzeć tylko na samę czystą cnotę, na poczciwość, i z takiemi tylko ludźmi chciałeś mieć przyiaźń. —„Mospanie! (przerwie mi) czy dla tegoś tu przyszedł spiiać moię herbatę, żebyś mi w domu moim wyrządzał taką zniewagę ......iuż dłużey wytrzymać nie moge. „ W tém dał się widzieć poniewolny śmiech na twarzach gości, a ia, widząc, że Pan gospodarz, blady i trzęsie się od gniewu, wymknąłem się nieznacznie za drzwi, i pobiegłem myśląc: *zawsze lubiemy bydź równi z wyższemi*; *sami zaś nie chcemy, żeby niżsi równali się z nami.* W tém przekonaniu, bardziey się ieszcze ugruntowałem, kiedy opowiadaiąc tę przygodę iednemu z moich przyiaciół, dowiedziałem się, żo ów to liberalny Panicz, dla tego tak złorzeczy na wyższe stany, iż sam niedawnemi czasy starał się wywieść na szlachcica; Sypnął iuż na to zgóry znaczną summę, ale gdy się pomiarkowauo na rzeczy, i drugie tyle ieszcze zaproponowano, szlachectwo więc iego zostało dotąd w zawieszeniu.

Podziękowanie.

Nie mogę utaić w sobie wdzięczności, iaką przeięty iestem ku Jchmościom, iednemu wywiedzionemu szlachcicowi uymuiącemu się za mnie, a drugiemu Liberaliście (iak się pokazuie) nie zupełnie ozdobionemu kleynotami szlacheckiemi, który, chociaż w iego sąsiedztwie mieszkam, nie zaprosił mię na herbatę *tańcuiącą*. Gdyby z przypadku zrobił był JP. Liberalista honor ten dla mnie, iako sąsiada, i do towarzystwa swego mię wprowadził, gdzie

herbata tańcuie, a sami goście siedzą, i ia, i żona moia, towarzysze i chłopcy, znudzilibyśmy się niezmiernie.

Naypokorniey więc dziękuię JPanu Liberaliście, że mnie uwolnił od subiekcyi, do iakiey nie iestem przyzwyczaiony. Stačbym długo nie mógł, bo nogi mam słabe; często się zdarza, że słabieię w przedpokoiu czekaiąc kilka godzin, nim za robotę odbiorę kilka złotych. Nie umiem też mówić (iak mówią) wysoko po dwornemu. Oprócz tego ubiór móy, postać, ręce od pracy zgrubiałe, i zczarniałe, wstydemby mnie na karmiły. Nad to od dzieciństwa tkwią mi w pamięci słowa ś. p. dyrektora moiego: *similis simili gaudet*, co i po Polsku wykładał: *równy rad równemu*. Postrzegam i to w całym świecie, że Pan z Panem, szewc z szewcem, dziecie z dziecięciem; piiak z piiakiem, trzezwy z trzeźwym, cnotliwy z cnotliwym, żołnierz z żołnierzem, występny z występnym, liberalista z liberalistą, rozumny z rozumnym i t. p. chętnie przestaią i są sobie radzi.

Toż samo wykładał nam rozumny organista, ucząc na klawikorcie, że w całey naturze iest Pewna harmoniia, i tey naywięcey w muzyce widziemy. Gdy wszystkie tony, oktawy, tercyie, kwinty są należycie odpowiadaiące i zgodne, w ówczas z przyiemnością słuchamy grania i wszystkie nóty dobrze się wydaią. Gospodarz zapraszaiący gości do domu, powinien znać się na osobach, iak organista na stronach, tonach i stroiu instrumentow. Niechay ieden klawisz odzywa się falszywie, naylepszy muzyk nie zagra dobrze; toż samo dzieie się w kompanii, kiedy nie ma zgody, równości i podobnego sposobu myślenia. nadaremnie w takiem towarzystwie szukaią ukontentowania: zamiast uciechy nudę, zamiast przyiemności tęsknotę i niesmak znaydą.—Zatém proszę naypokorniey WJPana Szłachcica wywiedzionego i JPana Liberalistę chcącego bydź szlachcicem z papierów, aby mnie w zatrudnieniach, z rzemiosla mego wynikaiących, nadal nie turbowali i do nie potrzebnego tłumaczenia się nie przymuszali. Niechay u nich herbata tańcuie, niech sami wesoło się przy niey bawią, a ia z moiey pracy w spokoyności żyć pragnę, dopòki Opatrzność dozwoli mi sił i zdrowia, zarabiać na kawałek chleba dla siebie, żony, dziatek i czeladki. Nie zazdroszcząc im wyższego szczęścia, mam honor pisać się WWMPanów

Dobrodzieiów nayniższym sługą
Kryszpin Dratewka, Cechmistrz
kunsztu szewieckiego.

MODY.

Ubiory damskie mało się odmieniaią co do koloru. Różowy, biały, cytrynowy i lila, są zawsze naymodnieysze. Pora roku sprawia, że krótszego nieco iak w zimie są kroiu, i powszechnie przezroczyste (*á jour*). Wszystkie szczególnie garnirowania sukień są *á jour*, co przyiemny czyni widok. Jaka to różnica gustu, tego wieku od przeszłego! Przy końcu wieku ostatniego, ukrywano starannie kształt naturalny ciała, używaiąc iakby na przekorę sznurówek, bufantów, rogówek, karaków. Co za postać przybrana! Teraz moda zbliżyła się do dobrego smaku, i odkrywa skromnie wdzięki natury. Kształt kobiet naszych, przypomina iuż czasy Greków i Rzymian, wzniecaiąc uczucia prawdziwey piękności. Precz grube zosłony, a ponure pokrywy!— śliczne formy sławnych owych piękności, widzieć się iuż daią, i w północney krainie, postrzegamy pełne wdzięków postaci, z których się chlubią artyści południa. — Oto idzie *Venus de Medicis* skład ciała, postawa, tok nogi, nie ustępuią dziełom nieśmiertelnego dłòta *Michała Anioła*, *Bernina*, *Canowy*, i t. p. — *Kloryuda* i *Armida* nie maią pięknieyszych nad te kształtów, iakie dziś widziemy.

Moda *á jour* odkryła nam wiele powabów. Jeżeli ubiory takowe Dam naszych, przyiemność oku sprawuią, życzyćby dla szczęścia ludzi, wypadało tylko, aby i serca mogły bydź przezroczyste. Ach sczęśliwy wieku przepowiedziany w przyszłości! radzibyśmy cię widzieć zbliżonym, i iuż teraz przeglądać do serca. A wtedy co za szczęście! przekonać się o wierności serca Małżonki, szczerości przyiaciela, rzetelności obietnic dłużnika, sprawiedliwości sędziego. *J. K.*

W PETERZBURGU
W Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CE[...]RSKIEY MSCI.